Nr. 277 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Czwartek 4 Grudnia 1924.

Rok XLIII.

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia . . . . 3·40 zł
Z odnoszeniem . . . 3·60 „
Z przesyłką pocz. . . . 4·20 „
Za granicą . . . . . . 7·—
Cena numeru 15 gr.
Adres Redakcj[i]:
ul. Jagiellońska [...]
Telefon 41. Międzymiast.
Adres Administracji:
ul. Jagiellońska L. 1[...]
Telefon 241.




# [NO]WA REFORMA


wychodzi codziennie o godzinie 3 po południu

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milime[trowy]:
Zwykłe . . . . . 10 gr.
Nekrologi . . . . 20 „
Nadesłane . . . . 25 „
Po kronice . . . . 30 „
Na 1-szej stronie . . 40 „
Drobne od słowa . . 7 „
(najmniej 10 słów)
Układ tabelaryczny 50% drożej.
Nekrologi do 60 mm o 50% taniej.
Załączniki wedle umowy.
Nr czeku P. K. O. 400.402.




# Podpalacze i obrona

**Kraków, 2 grudnia.**

Komuniści przedsięwzięli w Estonji **zamach stanu**. Zbrojną ręką próbowali zająć gmachy rządowe i środki komunikacyjne. Próba ich spaliła wszakże na panewce, a rząd — którego minister komunikacji zginął w walce z napastnikami — stłumił bunt.

Jeśli więc idzie o realny efekt zamachu w dziedzinie prawno-państwowej, to już dziś można stwierdzić, że będzie on **równy zeru**.

Mimo wszystko nie wolno jednak **tej próby komunistycznej lekceważyć**, gdyż nie jest ona wynikiem **wewnętrznych** stosunków w Estonji, ale jednem z ogniw tej **wielkiej akcji przewrotowej**, którą obmyśla, przygotowuje i przeprowadza moskiewska międzynarodówka.

Reprezentant rządu estońskiego na podstawie dokumentów oświadczył wczoraj w parlamencie estońskim, że akcja ta została narzucona **z zewnątrz**. Jest to **niewątpliwą prawdą**, a świadczą o tem **wypadki, rozgrywające się w innych krajach**.

We wczorajszym numerze »Nowej Reformy« zamieściliśmy **depeszę z Belgradu**, donoszące o przychwyceniu przez Jugosłowian ważnych dokumentów sowieckich, z których wynika, że moskiewska międzynarodówka, po porozumieniu z Radiczem, **przygotowywała na styczeń rewolucję w Jugosławji, Bułgarji i Albanji.** — Wszystko zostało już w Moskwie ułożone, instrukcje były już rozdzielone, pieniądze i broń były już na miejscu przeznaczenia, **a tylko szczęśliwy przypadek udaremnił zbrodnicze dzieło.**

Parę dni temu wykryto olbrzymi **spisek komunistyczny w Rumunji.** I znowu okazało się, że akcja komunistyczna była nietylko inspirowana, **ale kierowana z Moskwy.**

W czasie ostatnich wyborów angielskich ujawniono osławiony już **list Zinowiewa**, jednego z uczestników trójki rządzącej w Rosji, który nie był przecież niczem innem, jak **tylko przedwstępnym krokiem do wywołania rewolty wśród wojska angielskiego.**

**A my** na własnej skórze **doświadczamy codziennie, jaką jest taktyka trzeciej międzynarodówki,** tego posłusznego organu polityki zagranicznej czerwonej Rosji. Moskwa nietylko finansuje agitację komunistyczną, ale **moralnie, materjalnie i fizycznie opiekuje się wszystkiemi bandami dywersyjnemi,** które usiłują wzniecić **pożar rewolucji na naszych kresach.** — Wszystkie procesy tych band dywersyjnych dowodzą jasno, **gdzie one się organizują, kto im dostarcza broni i instruktorów.** I zawsze odpowiedź jest tylko jedna: **Rosja sowiecka, trzecia międzynarodówka!**

* * *

Komunistyczni władcy Kremla prowadzą akcję za wywołaniem rewolucji światowej **od samego początku swego istnienia.** To ich działanie nie jest podyktowane wyłącznie rewolucyjnem doktrynerstwem, ale wprost **instynktem samozachowawczym.** Bolszewicy wiedzą że **nie potrafią się na stałe ostać w Rosji, jeżeli na całym pozostałym świecie żyć będą narody wolne,** rządzone na podstawie demokratyczno-parlamentarnej. I dlatego, podobnie jak **car Mikołaj I.,** ów symbol autokracji, czynił wszystko, aby Europa przyjęła **moralność kozacką i kozackie metody rządzenia,** tak i dziś moskiewska międzynarodówka czyni wszystko, **aby Europa stała się kozacką, choć pomalowaną na czerwono.**

Działalność Mikołaja nie mogła jednak być **tak szkodliwą.** Mikołaj mógł wejść w porozumienie tylko **z rządami i suwerenność** poszczególnych państw stanowiła dla jego akcji **zaporę. Sowiety nie uznają tych szranek,** jakie suwerenność stawia, wchodzą w **kontakt z grupką obywateli obcego państwa, wyzyskują niezadowolenie społeczne mas, a międzynarodowy ich charakter ułatwia im robotę.**

Hasło **rewolucji z zewnątrz,** hasło niesienia »sowieckiej wolności« na **obcych** bagnetach jest **myślą przewodnią całej polityki bolszewickiej. Dziś** próbują oni wcisnąć te obce bagnety **w dłonie obywateli państw,** które chcą zniszczyć, wczoraj **z bronią w ręku sami** próbowali szerzyć hasła rewolucji komunistycznej i rozszerzać granice swego »kraju«.

W książce marszałka **Piłsudskiego** o roku 1920 znajdujemy całe rozdziały, poświęcone tej taktyce rosyjskiej niesienia rewolucji z zewnątrz. Nasz Naczelny Wódz z czasów wojny polsko-rosyjskiej, powołując się na swoje przeżycia, a także na enuncjacje wodza armji czerwonej, Tuhaczewskiego, odtwarza niezwykle barwnie i plastycznie te zamysły sowieckie. Z uzasadnioną dumą stwierdza wkońcu, że **zamysły wzniecenia w Polsce rewolucji sowieckiej przy pomocy obcych bagnetów,** udaremniły **szerokie masy naszego narodu,** że **udaremnił je i zniszczył polski chłop i robotnik.**

* * *

Świadomość, że wszystkie próby zamętu w szeregu państw europejskich podejmowane są z Rosji, musi mieć **swoje konsekwencje.** A konsekwencje te nie mogą ograniczać się tylko do formułki **»ostrożność wobec Rosji i strzeżenie granic«.** Muszą one znaleźć swój odblask w polityce **wewnętrznej. Komuniści w Polsce, Estonji, Rumunji, Jugosławji,** czy w każdem innem państwie, to **nie stronnictwo,** propagujące takie czy inne hasła **społeczne,** ale to **ajenci obcego mocarstwa, dążący do zniszczenia własnej ojczyzny w myśl instrukcji i w myśl interesu swoich zagranicznych mocodawców.** Wobec partyj komunistycznych muszą więc rządy i społeczeństwa postępować tak, **jak się postępuje wobec wrogich oddziałów wywiadowczych i szpiegów w czasie wojny.**

Próbę wzniecenia przez moskiewską międzynarodówkę rewolucji w Europie **nazwaliśmy przejawem instynktu samozachowawczego rosyjskich bolszewików.** Na instynkt samozachowawczy **muszą się jednak zdobyć także ci, przeciwko którym wymierzone są ciosy czerwonych władców Kremla.**

—oo—

# Udaremniony zamach stanu komunistów w Estonji

PAT donosi 1 bm. z Talina (Rewala):

**Dziś rano komuniści usiłowali dokonać zamachu stanu.** W tym celu zorganizowane oddziały, liczące po 5 do 10 członków, uzbrojo**nych w karabiny i ręczne granaty, napadły równocześnie na dworce kolejowe, zamek i parlament, biura policji i centralę telefoniczną.** W wyniku walki wojska i policja **odebrały komunistom wszystkie zajęte przez nich objekty.** Liczba zabitych i rannych po stronie komunistów **jest wielka,** wojsko i policja ma 18 zabi**tych.**

Dotychczas aresztowano **69 członków spisku,** którzy będą oddani pod sąd wojenny. — Rada ministrów postanowiła ogłosić w całej Estonji **stan wojenny.** Generał Leidener został mianowany główno dowodzącym wojsk estońskich i otrzymał nadzwyczajne **pełnomocnictwa.**

W mieście panuje spokój. Urzędy funkcjonują normalnie. Podczas walk **zginął w drodze na dworzec kolejowy minister komunikacji Kark.**

## Osaczenie komunistów w lesie

**Rewal (Tallin),** 1 grudnia (PAT). Oddziały policyjne przywróciły porządek w poniedziałek wieczorem. **Dalsze aresztowania w toku. Policja otoczyła las na przedmieściu, w którym to lesie, według doniesień, ukryli się buntownicy komunistyczni.**

# Zamach finansowany przez III międzynarodówkę

## Nadzwyczajne posiedzenie parlamentu estońskiego

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

**Rewal,** 2 grudnia. Na odbytem wieczór 1 grudnia nadzwyczajnem posiedzeniu parlamentu wyrażono współczucie rodzinom zabitych i ogłoszono **stan wojenny.** Przew. Ackel zawiadomił, iż wprawdzie obecny zamach komunistyczny został szczęśliwie stłumiony, **jednak Estonja nie może czuć zabezpieczenia przed dalszymi zamachami, ponieważ obecna rewolta była zorganizowana poza jej granicami.**

Gen. Laindoner zakomunikował, iż otrzymał już zeznania od niektórych komunistów, że za**mach był finansowany przez agitatorów III Międzynarodówki. Jeden ze schwytanych komunistów posiadał dokumenta kurjera bolszewickiego poselstwa.**

**Warszawa,** 2 grudnia. Z Tallina donoszą: Władze estońskie stwierdziły, że **komuniści otrzymali broń z sowieckiego statku, znajdującego się w porcie Tallina.** Policja skonstatowała, że **czwartej części aresztowanych dowiedziono, że są bolszewickimi agitatorami, którzy ostatnio przybyli nielegalnie z Rosji.**

Fakt, że sowiecki **poseł Koberski przed kilku dniami wyjechał do Moskwy, jest uważany za znamienny.** Koberski był poprzednio sekretarzem Zinowiewa.

**Podczas walk zginęło 5 oficerów, 2 kadetów, 2 żołnierzy, 5 policjantów i 4 osoby z publiczności. 40 osób rannych. Straty komunistów obliczają na 30 zabitych i 20 rannych. —** Aresztowanych jest 60.

## Śmierć ministra

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

**Tallin,** 2 grudnia. O śmierci ministra Karka donoszą dzienniki, że Kark na wiadomość o zamachu komunistycznym wybiegł z mieszkania **i szedł w kierunku dworca. W drodze otoczyła go banda komunistów i w bestjalski sposób zamordowała. Zamach stłumiony został w przeciągu dwóch godzin.**

* * *

Stolica Estonji **Rewal,** po estońsku **Tallin,** położony jest w malowniczej okolicy nad zatoką fińską i posiada wielki niezamarzający port wojenny t. z. port bałtycki. Miasto jest stare i w niektórych częściach nosi wybitny charakter średniowieczny. Z kościołów wyróż-

# Praca wodza

(Dokończenie).

Dnia 16 sierpnia rusza szczupła grupa do ataku. Rozbija w puch groźne dotąd zastępy bolszewickie, miesza je i nieci w nich panikę. Pod okiem Naczelnego Wodza nasze słabe dywizje ścigają w galopie zdezorjentowane i przerażone gwałtownością uderzenia wojska sowieckie. Jak w kalejdoskopie zmienia się teatr boju. Bolszewicy cofają się w popłochu za Bug i Narew. A jednak w Warszawie wpływ bolszewickiego marszu wycisnął tak silne piętno, iż nawet wobec oczywistości nie wierzono w zwycięstwo — i jedna z armij pod Warszawą pozwoliła się nawet do tyła zahipnotyzować poprzedniemi sukcesami sowietów, że nie wykonała rozkazu pościgu, pozwalając się wymknąć z zastawionej przez marszałka matni 3-ciej armji sowieckiej. »Nie marnego kontredansa, lecz wściekłego galopa rżnęła muzyka wojny!« Godzina za godziną przynosiły zasadnicze, wielkie zmiany, wytwarzając coraz nowe sytuacje, niewspółmiernie do planów, któremi ratować się chciał przeciwnik. Już 23-go sierpnia wojska nasze są w Łomży, a front zmienia kierunek na wschodni, przygotowując się do ostatecznego złamania nieprzyjaciela, które nastąpić miało nad Niemnem.

Zadziwiająca rzecz! Czem wytłómaczyć tę wewnętrzną przemianę wojska, tę wolę zwycięstwa i wiarę w nią u tego wojska, które do czasu niemal kontrakcji cofało się bez próby niemal oporu 600 klm. w tył? Jak wytłómaczyć fakt, że oddziały dotąd zdemoralizowane odradzają się w ciągu kilku dni, zdobywając zwycięstwo? Jak i gdzie znaleźć usprawiedliwienie tej klęski, którego szukać nie można ani w energji sowieckich wojsk, bo jej tam nie znajdujemy, ani w lękliwości, czy słabości naszych sił, skoro nie wiele większe zdobyły zwycięstwo!

Odpowiedź na te zagadnienia znajdziemy w błędnem zastosowaniu systemu wojny — w założeniu samem stosowania doświadczeń i metod europejskiej wojny tam, gdzie warunki wymagały z natury rzeczy innego zgoła systemu.

Wszyscy przystępujący do naszej wojny dowódcy byli pod wrażeniem i wpływem wielkiej wojny okopowej, która była stwierdzeniem zwycięstwa strategji linjowej nad strategją ruchu i manewru. Podstawą myślenia strategicznego stała się linja, umocniona, bogato zaopatrzonym i technicznie wyposażonym okopem. W początkach wojny okop należał wyłącznie do taktyki, do metody, jaką walkę prowadzono. Ale już w r. 1915 wdarł się do strategji, jako nieprzezwyciężona zagroda. W tej wojnie o okopy wyrobiła się specjalna psychologja u żołnierzy i dowódców, — psychologja związana z umocnieniem technicznem i zmechanizowaniem ogromnej części działań bojowych. — Wygrania bitwy oczekiwano nie od unieruchomienia przeciwnika drogą ruchu, nie od odebrania mu zdolności bojowej, lecz od zmęczenia i wyczerpania przez masowy mord i zniszczenia przemysłu.

Na naszym terenie próba rozegrania wojny za pomocą okopu zawiodła, przegrała. Dzięki tej przegranej okopu nad rzeką Antą, potem pod Wilnem, taktyczna nieznaczna porażka stawała się klęską strategiczną. W naszych bowiem warunkach okop nie mógł być długim ni mocnym. Brakło ludzi do jego obsadzenia brakło środków technicznych do umocnienia. Nie wolno więc było stosować strategji okopu, skoro okop nie mógł spełnić zadania! Należało się liczyć z rzeczywistością. — »C'est la réalité des choses qui commandes messieurs!«. Strategja żywego ruchu i manewru powróciła tu w całem swem dostojeństwie i zajęła właściwe swe miejsce.

Dlatego też, licząc się z ową »réalité des choses«, marszałek Piłsudski nie marzy nigdy o stworzeniu »silnej linji«. Rozmachem, ruchem żywym wygrywa bitwy, nie masowym mordem i pompowaniem przemysłu. Powraca do zasady strategji Napoleona, który bitwy wygrywał »nogami żołnierzy«. — U nas nie mogło być okopu, a tymczasem dowódcy ciągle w rozkazach operowali okopem, który nie istniał i istnieć nie mógł. Musiała ta dysproporcja między rzeczywistością a nakazem, słowem, wstrząsnąć moralnie żołnierzem, zachwiać wiarę w dowodzenie.

Kiedy zaś marszałek Piłsudski akcję swą oparł na ruchu, na manewrze, żołnierz dojrzał możliwość zwycięstwa, bo ją gruntowano nie na założeniach sprzecznych z rzeczywistością, lecz na wierze w siły, ofiarę i zdolność wodza i żołnierza. A żołnierz w swoją pracę wierzył, w ducha swego i siłę swoją!

Nie stosował marszałek Piłsudski strategji mas, bo mas nie miał, nie stosował strategji okopów silnych, bo ich być nie mogło, — ale wygrał wojnę strategją pełnego powietrza, w której jest zawsze więcej powietrza, niż zaludnienia wojennego przestrzeni. Wiedząc zaś, że pewność materjalizacji pracy wodza daje tylko jego własne oko i duch, staje wszędzie, gdzie się decyduje walka, osobiście na czele wojsk, biorąc osobiście odpowiedzialność już nie tylko za własną pracę, ale i za prace wojsk. Toteż zarówno w pierwszym uderzeniu na Wilno w r. 1919, kiedy jednem pchnięciem przesunął front o 200 klm. na wschód, jak na Ukrainie w r. 1920, kiedy rozbił 12 i 14 armję sowiecką, unieruchamiając na stałe lewe skrzydło bolszewickich wojsk, jak wreszcie pod Warszawą i Grodnem — w decydujących momentach sam prowadzi akcje, materjalizując swą »pracę mózgu, nerwów, woli«.

Zwycięstwa szukał więc marszałek Piłsudski jako produktu swej pracy dowodzenia. Zwycięstwa na tej drodze, którą nakazywała obrać rzeczywistość — »réalité des choses« — i na tej drodze wskrzeszał tradycję wielkiej i nieśmiertelnej strategji Napoleona, wedle której zwycięstwo wywalczał wódz, nie masa, nie fabryki amunicji, ni fabryki materjału okopowego.

Taką jest praca wodza w czasie naszej wojny ze wschodnim zaborcą, który rozpoczął z nami wojnę »pod hasłem narzucenia nam, Polakom, ustroju jednakowego ze sobą, to znaczy sowieckiego, i ten cel ochrzcił nazwą rewolucji z zewnątrz«.

Tej kwestji natury już raczej politycznej, poświęca marszałek osobny rozdział, obalając twierdzenie Tuchaczewskiego, jakoby Polska hasła tej rewolucji wyczekiwała i pragnęła. — Marszałek stwierdza, że »rewolucja sowiecka pozostała tylko na bagnetach«. W odpowiedzi na to hasło niesienia »rewolucji z zewnątrz« marszałek jako Naczelny Wódz i Naczelnik państwa postawił sobie zadanie, »aby możliwie daleko od miejsc, gdzie się nowe życie wykluwało i wykuwało, obalić wszelkie próby i zakusy narzucenia raz jeszcze życia obcego, życia nie urządzonego przez nas samych«.

To zadanie wypełnił też w zupełności. Marszałek Piłsudski nie dotyka w swej książce pracy wojsk, niemniej jednak na tle jego pracy mózgu i woli ta praca występuje bardzo wybitnie, choć bez specjalnego podkreślania i systematycznego kreślenia działań poszczególnych oddziałów. Żałować należy, że wskutek charakteru książki jaki narzucić jej musiała treść »Pochodu za Wisłę« Tuchaczewskiego, książka marszałka Piłsudskiego nie uwzględnia ani wyprawy wileńskiej, ani działań na Ukrainie, których zaledwie dotyka w kilku miejscach, ani wreszcie końcowego epizodu naszych walk z sowiecką Rosją nad Niemnem: nie było bowiem jej celem dać całokształt dziejów naszej wojny. Daje za to jeden najważniejszy tej wojny okres w całej pełni, a głębią myśli i poglądów daleko poza ten okres sięga. Jest więc nietylko dokumentem historycznym wypadków i pracy wodza, bez którego nie będzie mógł przyszły historyk stworzyć całości, — ale jest też skarbcem myśli, prawd i decyzyj, które dały nam zwycięstwo i ugruntowały niepodległość. Jedyną zaś gwiazdą-przewodniczką tego pochodu — jest prawda i rzeczywistość. Koło niej grupuje się cały, bogaty korowód uwag natury historycznej, politycznej, polemicznej, a przedewszystkiem strategicznej. A ważne to jest i tem ważniejsze, że książka mówi o rozstrzygnięciu walki, które »rozstrzygnęło zarazem na czas pewien i losy miljonów istot ludzkich, które reprezentowane były wtedy przez walczące na tej ogromnej przestrzeni wojsko i jego wodzów«. »Nie chcę wchodzić — mówi dalej marszałek — w dociekania, czy boje toczone w tym roku, swem znaczeniem nie obejmowały znacznie szerszych kręgów, niż zakreślone one były granicami obu państw, będących w sporze wojennym, niechybnem jednak jest, że napięcie nerwów w całym świecie cywilizowanym było niezwykle duże i ku nam, ówczesnym żołnierzom, skierowane było mnóstwo ócz, napełnionych to trwogą, to nadzieją, to łzą goryczy, to uśmiechem szczęścia«.

**Leopold Tomaszkiewicz.**

—oo—

nia się tum św. Olaum z wieżą 145 m. wysoką i piękny gotycki kościół św. Mikołaja z 14 wieku. Zamek w Rewlu założył w r. 1219 r. król duński Waldemar II. Rewal należał następnie do związku miast hanzeatyckich, w r. 1346 przeszedł w posiadanie zakonu Kawalerów Mieczowych, w r. 1561 zdobyli go Szwedzi, a od 1710 r. zagarnęła go Rosja. **W czasie wielkiej wojny światowej obwarowali się w Rewlu Niemcy, skąd jednak musieli wkrótce ustąpić.** W r. 1919 powstała **niezależna demokratyczna rzeczpospolita estońska,** która w walce z Rosją sowiecką zdołała wywalczyć sobie zwycięską niepodległość.

Rząd sowiecki i trzecia międzynarodówka, nie zaprzestają jednak nowej wywrotowej akcji, dążąc do opanowania Estonji i jej portu — Rewla. Niedawno odbył się tam **proces przeciwko stukilkudziesięciu komunistom,** oskarżonym o zdradę stanu, a surowy wyrok, jaki zapadł, doprowadził czerwonych imperjalistów moskiewskich do podjęcia bardziej zdecydowanej akcji. Zainscenizowano więc zbrojne powstanie komunistyczne w Rewlu, które jednak na szczęście udało się rządowi stłumić.

# Wielkie wrażenie w Niemczech

**Berlin,** 2 grudnia (AW). **Wiadomość o próbach rewolty komunistycznej w Estonji wywołała wielkie wrażenie w prasie niemieckiej.** — Dzienniki widzą w tem **podjęcie ponownej ofensywy imperjalizmu komunistycznego.** Zwycięstwo komunizmu w Estonji oznaczałoby **zmianę stosunków nad Bałtykiem. Każde zwycięstwo radykalnego komunizmu wywiera wpływ na państwa sąsiednie i może wywołać skutki, jakie narazie trudno przewidzieć.**

# Wzmocnienie sowieckiego wywiadu w Berlinie

**Berlin,** 2 grudnia (AW). »Vorwärts« donosi, **iż rząd sowietów wzmocnił w ostatnim czasie placówkę wywiadowczą w Berlinie,** przysyłając do Niemiec **wielką liczbę tajnych agentów** dobrze płaconych, których zadaniem jest przedewszystkiem **śledzić działalność rosyjskiej emigracji, a zwłaszcza kontrrewolucjonistów.**

Specjalną opieką otaczane są osoby, które przybywają z Rosji sowieckiej do Niemiec. Artyści, muzycy i aktorzy otrzymują wręcz **zakaz wystąpienia w teatrach,** gdzie wystawione są lub były sztuki przeciwbolszewickie.

# Anglja a bezpieczeństwo granic Polski

(Telefonem od naszego korespondenta).

**Warszawa,** 2 grudnia. Z Paryża donoszą: Z powodu przyjazdu Chamberlaina do Paryża, które nastąpi w piątek, »Temps« stwierdza, że największe szanse porozumienia może **mieć dyskusja w sprawie paktu bezpieczeństwa francusko-belgo-angielskiego, ale Anglja nie chce słyszeć o przystąpieniu Polski do tego paktu.** Publicysta obozu narodowego Raimond Recoulty, redaktor »Revue Francaise« powiada, że **Anglja nie chce gwarantować bezpieczeństwa Polski,** dlatego przed Francją stanie zagadnienie, co jest ważniejsze, czy gwarancje, dotyczące bezpieczeństwa zachodnich granic Niemiec, czy też pozostanie bez żadnego bezpieczeństwa. Jeżeli nie można otrzymać wszystkiego, lepiej wziąć pół niż nic.

# Przemysłowcy łódzcy nie chcą ustąpić

## Powrót delegatów rządowych do Warszawy

**Łódź,** 2 grudnia (PAT). Przybyli do Łodzi delegaci rządu, celem **zlikwidowania zatargu** w przemyśle włókienniczym. W imieniu ministerstwa pracy przybył do Łodzi główny insp. pracy Marjan Klott, w imieniu ministerstwa handlu i przemysłu dyr. departamentu przemysłowego w temże ministerjum p. Dąbrowski. **Odbyto dwie konferencje.** Wobec tego, że **przemysłowcy nie ustąpili ze swego stanowiska,** a przedstawiciele robotników nie wysunęli wniosku kompromisowego, uznano dalsze rokowania za bezcelowe, poczem delegaci **rządu odjechali do Warszawy.**

# Sprawca zamachu na b. kanclerza Seipla

## skazany na 3 i pół roku więzienia

### Rozprawa sądowa miała przebieg dramatyczny

**Wiedeń,** 2 grudnia. Wczoraj odbyła się rozprawa przeciwko sprawcy zamachu na kanclerza Seipla, Jaworkowi. Rozprawa obfitowała w momenty dramatyczne, zwłaszcza przesłuchanie kanclerza Seipla. Przez cały czas zeznawania kanclerza oskarżony Jaworek łkał spazmatycznie. Zeznania ks. Seipla zmierzały widocznie do złagodzenia winy Jaworka. Rozprawa zakończyła się popołudniu zasądzeniem Jaworka na 3 i pół roku ciężkiego więzienia. W czasie rozprawy odczytano list Jaworka do kanclerza Seipla, datowany z 2 października, w którym Jaworek przeprasza go serdecznie za krzywdę, którą mu wyrządził i w którym obiecuje po wyjściu z więzienia, że rozpocznie nowe życie. Wkońcu życzy kanclerzowi rychłego powrotu do zdrowia i prosi o przebaczenie.

# Katastrofalna burza w Nicei

## 70 osób rannych

**Nicea,** 2 grudnia (PAT). Nad miastem przeszedł **straszny huragan, wyrywając z korzeniami drzewa, waląc mury** i czyniąc znaczne uszkodzenia w wielu budynkach. Straty materjalne są bardzo znaczne.

Podczas huraganu **70 osób odniosło rany.**

## Rokowania polsko-czeskie o traktat handlowy

**Praga,** 2 grudnia (PAT). W niedzielę przybyli tutaj z dyrektorem departamentu **Hen. Tennenbaumem** na czele urzędnicy ministerjum kolei żelaznej pp. **Chodkiewicz, Muennich i Butler,** w celu ustalenia wraz z reprezentantami rządu czechosłowackiego zasad, na jakich oprzeć się mają **stosunki handlowe pomiędzy Czechosłowacją a Polską.** Najpierw odbyły się w ministerjum handlu obrady nad całokształtem tych spraw, w obecności reprezentantów poszczególnych resortów ministerjalnych. Na posiedzeniu plenarnem, które odbyło się pod przewodnictwem dyr. Tennenbauma w imieniu Polski i posła dr Dworzaczka im. Czechosłowacji, wybrano podkomisję dla spraw komunikacji, która pod przewodnictwem radcy ministerjalnego Lankasza i reprezentanta polskiego Chodkiewicza odbyła posiedzenie.

## O bezpośrednie taryfy kolejowe

Z Warszawy donoszą:

Rozpoczynająca się w Wiedniu konferencja kolejowa ma na celu zaprowadzenie bezpośrednich taryf osobowych, bagażowych i towarowych **między Polską a Austrją,** Włochami, Węgrami i Jugosławją przez Czechosłowację.

Ponieważ przedtem wskazane było ustalenie taryf między **Polską a Czechosłowacją,** na zaproszenie polskiego ministra kolei zebrała się w tej sprawie konferencja w Warszawie. Ze strony czechosłowackiej przybyli delegaci: radca ministerjalny Leo Brož, st. inspektor ministerstwa Emerich Čech, oraz inspektor ministerjalny Prokop Bankel. Konferencja odbyła się w ministerstwie kolei w dniach 28 i 29 listopada. W obradach brał udział dyrektor departamentu St. Kulakowski jako przewodniczący i dr Z. Taszycki, naczelnik wydziału. Na konferencji **osiągnięto całkowite porozumienie** co do zasadniczych wytycznych przy **której w szczegółach przystąpi komisja urzędnicza** w grudniu br. Wprowadzenie w życie tej taryfy zamierzone jest z dniem 1 marca 1925.

## Dobre stosunki pomiędzy armją angielską a polską

**Warszawa,** 2 grudnia (PAT). Między ministrem spraw wojskowych a lordem Cavanem, szefem sztabu **armji angielskiej, nastąpiła serdeczna wymiana listów** z powodu pobytu gen. Sikorskiego w Paryżu. W odpowiedzi lorda Cavana, która nadeszła do Warszawy wynika, że **oficerowie polscy będą mogli odbywać studja w razie życzenia ministra spraw wojskowych również i w armji angielskiej.**

## Plotka o interwencji polskiej w sprawie Egiptu

Z Genewy donoszą:

Wobec pogłosek jakoby delegacja polska w Lidze Narodów zamierzała poprzeć sprawę Egiptu przed forum Ligi, **oświadcza sekretarjat Ligi Narodów, że delegacja polska nie przedsięwzięła w tej sprawie żadnego oficjalnego kroku.**

Faktem natomiast ma być, że **delegacja perska** nosi się poważnie z tym zamiarem. Persja, jako jedyna reprzentantka świata muzułmańskiego w Lidze Narodów, nie może pozostawać obojętną wobec kwestji egipskiej.

## Ustępstwa Ziara paszy

Z Kairu donoszą, że gabinet Ziara paszy **przyjął wszystkie postulaty angielskie,** odrzucone przez poprzedni rząd Zaglula paszy. Gabinet zobowiązał się **uznawać atrybucje angielskich doradców prawnych i finansowych,** jakoteż uszanować **samodzielność oddziału europejskiego departamenu bezpieczeństwa publicznego.**

Odwrót wojsk egipskich z Sudanu jest już ukończony, niebawem ustąpi także wojsko angielskie **z urzędu celnego w Aleksandrji,** który został przez nie niedawno obsadzony. Według ostatnich wiadomości w Kairze panuje spokój.

## Ewakuacja Sudanu ukończona

Według doniesień z Kairo, **ewakuacja Sudanu przez wojska egipskie została ukończona.** »Daily Express« donosi z Kairo, że podczas zaburzeń w Sudanie **zostało zabitych ogółem sześciu oficerów angielskich.**

## Odczyt o Reymoncie

Jest już to piętą Achillesową naszej nauki i krytyki literackiej, że gdziekolwiek spojrzeć, gdziekolwiek okiem rzucić, spotykamy jeno braki i braki. I tak ostatnio mamy tego najoczywistszy przykład: gdyby ktoś miał zamiar sięgnąć po jakąś rozprawę, czy oddzielnie wydane studjum o Reymoncie, by z okazji jego odznaczenia nagrodą Nobla poszukać dorywczych informacyj, głębszych i obszerniejszych nieco, niż ich mogły dostarczyć dzienniki czy tygodniki, które na ogół dość lekko przeszły nad odznaczeniem twórcy „Chłopów“, przekonałby się naocznie, że niema w naszym bieżącym ruchu księgarskim żadnej — dosłownie — oddzielnej pracy o Reymoncie.

To też dobrze się stało, że zaproszono świetnego pisarza i krytyka, Adama Grzymałę-Siedleckiego, który z okazji premjery nowej swej sztuki bawił w Krakowie, do wygłoszenia odczytu o autorze „Ziemi obiecanej“ i „Chłopów“.

Prelegent postawił sobie za zadanie nie tyle omówienie poszczególnych etapów twórczości Reymonta, tak dobrze nam wszystkim znanej, ile raczej wskazanie na najważniejsze jej podstawowe cechy i właściwości. Są niemi: urodzony i rozwinięty olbrzymią pracą niezwykły, bajeczny talent pisarski; genjalne zdolności obserwatorskie, udoskonalone do tego stopnia, że autor „Fermentów“ widzi kilkanaście razy więcej, niż przeciętny osobnik; rzadki dar kompozycji oraz gospodarności w swem artystycznem tworzywie, który z pewnością — jak słusznie przypuszcza Grzymała-Siedlecki — zaważył w wybitnym stopniu na wyborze Reymonta do nagrody Nobla, przez niezwykle wrażliwych na tę stronę artystycznych właściwości cudzoziemskich sędziów; zdolność wżywania się i przeżywania swych postaci, co daje im moc, siłę, jędrność i plastykę; światopogląd chłopski, pierwszy, jaki w naszej szlachecko-demokratycznej literaturze pojawił się, zdecydowany, od czasów jej istnienia i rozwoju.

Oto najważniejsze elementy składowe bogatej chemji talentu Reymonta.

Bardzo ciekawą swą prelekcję ujął twórca „Galerji moich bliźnich“ i „Samosęków“ w wykwintną formę literacką, wygłaszając ją swobodnie, z zacięciem prawdziwie szlacheckiem.

**w. d.**



FOTOGRAFJE BŁYSKAWICZNE

## Figlarna loterja

Możnaby dać także tytuł: „Figle loteryjne“, ale mniejsza o to. Ostatecznie oba tytuły „wychodzą na jedno“, jak się wyrażano w galicyjskiej gwarze. Ale na co? Bo to, że każdy nabywca losu liczy na „pe“, że wygra, nie jest wcale figlem, jak również nie jest figlem, że jedni przegrywają, a drudzy wygrywają i że tych drugich jest o wiele mniej, niż pierwszych.

Dlaczego jednakże losowanie fantów staje się czasem złośliwie figlarnem? Po co na przykład miss Ewa Hopkins, 50-letnia nauczycielka języka angielskiego, od urodzenia niezamężna, wygrała wczoraj dwa kilogramy mączki Nestla? Lotnicy! Róbcie figle w powietrzu, ale nie w sali losowań. Jeżeli ślepy na jedno oko, pan Aleksander wygrał monokl, to jest w porządku, ale na co łysemu i całkowicie ogolonemu panu Alojzemu przyda się słoik pomady, tego nie zgadnie najdomyślniejszy odgadywacz szarad. Bardzo zirytował się pan Ignacy, który jest kulawy i wygrał łyżwy. Właścicielka trafiki, czytająca zapamiętale „romanse“ kryminalne, wygrała komplet dzieł Słowackiego, a buty do polowania dostały się panu Jacentemu, który jest kościelnym.

Wystarczy. Wybraliśmy najmniej drastyczne przykłady, ażeby nie było „obrazy boskiej“. Za niedyskrecję przepraszamy miss Hopkins i wszystkie inne osoby, dotknięte figlami loteryjnemi. To się zagoi do trzech dni, jak mówił figlarny operator, ucinając nogę pacjentowi.

**h. j—e.**

# KRONIKA

Kraków, 2 grudnia.

OBCHOD RONSARDOWSKI. Dziś we wtorek 2 bm. o 5 po poł. w auli Uniwersytetu Jagiell. odbędzie się obchód Ronsardowski, na którym przemawiać będą: ks. rektor Kazimierz Zimmermann, prof. Windakiewicz i prof. Folkierski. Wstęp wolny.

O ZNIŻENIE OPŁAT AKADEMICKICH. Dnia 28 listopada odbyło się na Uniwersytecie, zwołane przez Komitet zniżenia opłat akademickich zebranie informacyjne przedstawicieli akademickich organizacyj ideowo-wychowawczych, kół naukowych i centrali Bratnich Pomocy, które opowiedziało się za planem działania, przedstawionym przez prezesa Komitetu p. Kotyzę.

OPŁATY WIZOWE W WALUCIE POLSKIEJ. Konsulat czesko-słowacki w Krakowie zawiadamia, że opłaty wizowe przyjmuje tylko w walucie polskiej.

ROZMOWY TELEFONICZNE Z AUSTRJĄ. — Komunikują urzędownie: Z dniem 1 grudnia br. zaprowadza się w dozwolonych relacjach w ruchu telefonicznym z Austrją wezwania pewnych osób do rozmów telefonicznych (avis d'appel telephonique) t. zn. zgłaszający rozmowę wymienia nazwisko osoby, z którą życzy sobie mówić. Wezwanie jest ważne do godz. 12 następnego dnia. Opłata za wezwanie jest jednolitą i wynosi bez względu na rodzaj zgłoszonej rozmowy 1 fr. 50 ct.

USTALENIE TYTUŁOW W KOLEJNICTWIE. Jak z Warszawy donoszą, ministerstwo kolei opracowało projekt jednolitych tytułów służbowych na kolejach polskich. Dotychczas na obszarze trzech byłych zaborów było około 700 różnych tytułów służbowych, co w wielkim stopniu utrudniało stosunki służbowe. W najbliższych dniach ukaże się w dzienniku urzędowym ministerstwa kolei rozporządzenie, regulujące tę sprawę. Będzie to pierwszy etap, zdążający do systemizowania stanowisk kolejowych, zapowiedzianego w art. 23 ustawy z 9 października 1923.

Nadto ministerstwo kolei opracowuje projekt zmiany przepisów o dietach i kosztach podróży i przeniesień pracowników kolejowych. Zaznaczyć należy, że odnośne przepisy dla funkcjonarjuszy państwowych zostały już wydane.

PPUŁK. DR TADEUSZ PIOTROWSKI, dowódca kolumny automobilowej w Dąbiu bawi w Paryżu, wysłany tam na studja przez ministerstwo spraw wojskowych.

ULEPSZENIE OGRZEWANIA WAGONOW KOLEJOWYCH. Celem wprowadzenia ulepszeń w ogrzewaniu wagonów kolejowych, w którym to kierunku okazują się często braki, zaprowadza ministerstwo kolei parowe ogrzewanie wagonów wedle dwóch najnowszych systemów, a to Pintscha i Friedmanna. Wagony z ogrzewaniem wedle systemu Pintscha oddano już do użytku, a dalsze puści się w ruch stopniowo z równoczesnem zaprowadzeniem wagonów systemu Friedmanna.

Z PLACOW TARGOWYCH. Podczas dzisiejszego targu dowóz zboża i siana na Rynku kleparskim był obfity. Ceny pozostały niezmienione; jedynie mąka wykazywała tendencję zniżkową. Również na Rynku głównym dowóz artykułów spożywczych był dostatni. Szczególnie dowieziono wielką ilość drobiu, cena którego cośkolwiek się obniżyła. Ceny nabiału utrzymywały się na poziomie poprzedniego targu. Jedynie na placu Szczepańskim dowóz jarzyn i ziemniaków był bardzo słaby.

PRZED ŚW. MIKOŁAJEM. Jak corocznie z powodu zbliżającego się dnia św. Mikołaja, pojawiły się już na wystawach sklepowych mikołajki, cukry i słodycze. Tym razem, co podkreślić należy z uznaniem zniknął niemiecki zwyczaj wystawiania olbrzymich diabłów z wywieszonym czerwonym ozorem. „Mikołajkom“ patronuje przybrana w biskupie szaty i drogie pierścienie postać św. Mikołaja, w naturalnej wielkości, wystawiona przez jednego z kupców na Małym Rynku. Przed wystawami gromadzą się licznie dzieci, marząc o tajemniczej nocy, która ma je obdarzyć podarunkami.

ZAKAZ ROBOT ZIEMNYCH NA ULICACH. — Magistrat wydał rozporządzenie, zakazujące wykonywania robót ziemnych na ulicach, chodnikach i placach miasta w miesiącach zimowych, tj. w czasie od 15 listopada do 1 marca, a to celem należytego utrzymania nawierzchni ulic i chodników. Przekraczający przepisy tego rozporządzenia karani będą w myśl obowiązujących przepisów.

BIURO PODATKOWE. Dowiadujemy się, że b. naczelnik wydziału krakowskiej Izby skarbowej, Mieczysław Mayer, który na własne żądanie przeszedł niedawno na emeryturę, otworzył w Krakowie, ul. Stradom l. 2 biuro dla spraw podatkowych i skarbowych. Ponieważ ogół „płatników“, mających do czynienia z rządowemi i nierządowemi podatkami, należytościami i daninami nie ma czasu do odbywania mozolnych, specjalnych studjów koniecznych dla zorjentowania się w dżungli zawiłych przepisów skarbowych, przeto powstanie biura udzielającego klientom porad prawnych i zastępującego ich przed wszystkiemi władzami i urzędami skarbowemi jest nader pożądanem.

KRADZIEŻ GOŁĘBI POCZTOWYCH Z SALI WYSTAWOWEJ. Jakiś nieznany sprawca skradł w nocy z niedzieli na poniedziałek ze sali wystawowej w Domu żołnierza przy ul. Lubicz — 8 gołębi pocztowych ze znakami: orzeł polski i cyframi 23a, 36.

POŻAR W KAWIARNI. Wczoraj wieczorem wybuchł pożar w kawiarni „Astorja“ przy plantach Dietlowskich, który powstał wskutek porzucenia zapałki przez służbę na rzeczy łatwo zapalne, jak benzyna, wosk itp. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności pastwą płomieni padły tylko firanki w jednej z sal. Ogień ugasili domownicy przed przybyciem straży.

AMATOR PERSKICH BARANKOW. Do właściciela składu futer Arona Singera przy ul. Grodzkiej przybył nieznany mu mężczyzna celem nabycia perskich baranków. W pewnym momencie osobnik ów skorzystał z nieuwagi właściciela składu i schował pod palto 20 sztuk perskich baranków, wartości 1000 zł. Po chwili jednak, gdy osobnik z łupem chciał opuścić lokal, właściciel spostrzegł kradzież i skradziony materjał zdołał od złodzieja odebrać; złodziejowi jednak udało się bezkarnie umknąć.

BEDNARZ W ROLI URZĘDNIKA MIEJSKIEGO. Niejaki Andrzej Łazarski z zawodu bednarz, który widocznie chciał się na obecny czas postu w łatwy sposób zaopatrzyć w śledzie, podszył się w piórka urzędnika magistrackiego i w tym charakterze dokonał rewizji w jednym ze składów śledzi na Kaźmierzu. Sztuczka się jednak nie udała, gdyż „urzędnik“ został zdemaskowany i aresztowany.

UCIECZKA 4 ARESZTANTOW Z WIĘZIENIA. We wrześniu br. zbiegł z więzienia w N. Sączu niejaki Baran Antoni wraz z 3 towarzyszami. — Ucieczki dokonali w sposób sensacyjny, albowiem uciekli przez komin. W tych dniach udało się policji krakowskiej aresztować Barana, w chwili, gdy się wałęsał po plantach krakowskich.

ZBIEGŁ Z ZAKŁADU DRA BUJWIDA. Przed kilkoma dniami zbiegł z zakładu dra Bujwida Stanisław Skalski, pacjent, 8 lat liczący, rodem z N. Sącza i dotychczas nie powrócił.

ZMARLI:

— Jan Meyer, powszechnie znany i ceniony budowniczy, zmarł w Krakowie w 71 r. ż. dnia 30 listopada. Pogrzeb na cmentarzu rakowickim odbył się dzisiaj przed południem.

## Z sali sądowej

DALSZY CIĄG ROZPRAWY WANDZLA.

Po jednodniowej przerwie w dniu dzisiejszym nastąpił w sądzie okr. karnym dalszy ciąg rozprawy przeciwko b. dyr. Wandzlowi.

Na dzisiejszej rozprawie przesłuchani zostali świadkowie: Szpałkowa, która przyjechała z Tarnopola, Marcinkowa, urzędniczka banku oraz siostra oskarżonego.

Świadkowie ci zeznali, że oskarżony zmienił dolary bankowe w maju oraz że oskarżony miał trochę własnej gotówki.

Następnie znawcy przystąpili do odczytania swego orzeczenia, które dla oskarżenia jest niekorzystne.

W dalszym ciągu przesłuchano protokolanta, który spisywał śledztwo sądowe.

Wywody stron spodziewane są po południu. Wyrok zapadnie dziś wieczorem lub jutro.






## Dnia 2 grudnia:

TEATRY:

| | |
|---|---|
| im. SŁOWACKIEGO Początek godz. 7·30 | **Spadkobiercy** komedja w 3 aktach A. Siedleckiego. |
| „BAGATELA“ Początek godz. 8-ma | **Wstydliwy hulaka** farsa w 3 aktach Arnolda i Bacha. |
| „NOWOŚCI“ Początek godz. 7·30 | **„Marjetta“** |

KINA:

| | |
|---|---|
| Początek 5-ta NOWOŚCI Starowiślna 21 | **„KONIGSMARK“** budzący entuzjazm dla cudów sztuki kinematograficznej i jej najnowszej zdobyczy. |
| Początek 5-ta PROMIEŃ Podwale 6 | **OSSI OSWALDA** w komedji: **„W noc poślubną“.** |
| Początek 5-ta REDUTA Lubicz 15 | **„Miasto rozkoszy“** Możżuchin. Lisienko. 9 wielkich aktów w całości. |
| Początek 5-ta SZTUKA Św. Jana 6 | **„Królowa niewolników“** czyli **„Księżyc Izraela“** |
| Początek 5-ta UCIECHA Starowiślna 16 | **Tragedja domu Habsburgów** 2 serje razem |
| Początek 5-ta WANDA Gertrudy 5 | **„Ta która nie tańczy“** wzruszający dramat życiowy w 6 aktach. **Otwarcie igrzysk olimpijskich.** |
| Początek 5-ta WARSZAWA Stradom 13 | **„Quo vadis“** w 7 aktach. II-ga i ostatnia serja. |
| Początek 5-ta ZACHĘTA Rynek, Pałac Spiski | **Tragedja domu Habsburgów** 2 serje razem |

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. „Spadkobierca“ grany będzie przez wszystkie najbliższe dni tygodnia z wyjątkiem czwartku.

Z TEATRU „BAGATELA“. Arcywesoła farsa Arnolda i Bacha „Wstydliwy hulaka“ ukaże się jeszcze w „Bagateli“ tylko dwa razy, a to dzisiaj i jutro o godz. 8 wieczorem, poczem ustępuje w pełni powodzenia miejsca najnowszej komedji Savoira.

OPERETKA „NOWOŚCI“. We środę i jutro w czwartek po cenach całkiem zniżonych „Marietta“. W sobotę premjera „Hrabina Marica“ Kalmana. Główne role kreują pp. Kramerówna (Marica), Wesołowski, Pilarski jun., Cybulski, Berski i Rewski. Reżyseruje dyr. Pilarski, dyryguje St. Miszczal. Nowa wystawa.

**DYMITRY SMIRNOW**, najsłynniejszy tenor doby współczesnej, artysta oper rosyjskich i paryskich, wystąpi w Krakowie **dziś tj. we wtorek, 2 bm.** i wykona szereg najsławniejszych aryj operowych.

**JAN KUBELIK**, wszechświatowej sławy skrzypek-wirtuoz, da się słyszeć tylko jeden raz, a to **w piątek, 5 bm.** Bilety są tylko do nabycia u J. Lipskiego, Sławkowska 8.

**MELA FELIKS I MARJA ZIMMERMANN** dają w niedzielę 7 bm. koncert na dwa fortepiany w sali St. Teatru. Program zawiera kilka utworów, dotychczas w Krakowie nieznanych.

## Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji)

—oo—



## Z kraju i ze świata

ZASŁABNIĘCIE MARSZAŁKA RATAJA. Z Warszawy telefonują nam: Marszałek Rataj zachorował. Zastępować go będzie na dzisiejszem posiedzeniu wicemarszałek Moraczewski.

ODZNACZENIE MIN. SOKALA. Jak z Paryża donoszą, francuski minister pracy Godart wręczył min. Sokałowi odznaki wielkiego krzyża oficera Legji honorowej.

WYJAZD PADEREWSKIEGO DO SZWAJCARJI. Z Warszawy donoszą: P. Paderewski z żoną wyjeżdżają we czwartek do Szwajcarji. Wiadomość o powrocie p. Paderewskiego do czynnego życia politycznego nie sprawdza się. P. Paderewski złożył wczoraj wizytę premjerowi Grabskiemu, oraz marsz. Trąmpczyńskiemu.

POŚWIĘCENIE PARKU TRAUGUTTA W WARSZAWIE. Z Warszawy telefonują nam: Wczoraj dokonano poświęcenia parku Traugutta na stokach Cytadeli. Nowy park rozciąga się dookoła miejsca, gdzie prezes rządu narodowego został w r. 1863 powieszony. Obejmuje on 26 ha ziemi.

WZROST KOSZTOW UTRZYMANIA W POZNANIU. Komisja dla badania kosztów utrzymania ustaliła, iż wzrosły one w województwie poznańskiem w listopadzie w porównaniu z październikiem o 0'77%.

OPIECZĘTOWANIE WIELKICH SKŁADOW W GDAŃSKU. W nocy z piątku na sobotę gdański urząd celny opieczętował składy wielkiej firmy tekstylnej Aleksander i Lewi. Urząd celny stwierdził podobno, że firma ta dopuściła się poważnych nadużyć celnych na szkodę skarbu, przekraczającą 2 miljony guldenów gdańskich. Firma miała prawo utrzymywania składu tranzytowego i korzystając nielojalnie z tego prawa, dopuściła się nadużyć. Sprawa obejmie prawdopodobnie szersze koła.

KATASTROFA KOLEJOWA POD GDAŃSKIEM. Z Gdańska donoszą: Na stacji Knipolt pociąg kolejki wąskotorowej, idący z Gdańska do Stuthof, wykoleił się. Jeden wagon bagażowy i dwa osobowe spadły do rowu. Jedna osoba zabita, cztery ranne.

## Wydalenie Trockiego z partji?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 2 grudnia. Z Tallina (Rewla) donoszą: Prasa tutejsza otrzymała z Moskwy sensacyjną **wiadomość o wydaleniu Trockiego z partji.** Nastąpić to miało na mocy decyzji cetnralnych władz partyjnych.

## Szczegóły zamachu komunistycznego w Rewlu

**Na razie przywrócono spokój**
**Podniecenie w mieście trwa dalej**

**Tallin (Rewai)**, 2 grudnia (PAT). Pełnia władzy wojskowej została skoncentrowana w ręku gnerała **Laidonera, który otrzymał nadzwyczajne pełnomocnictwa.** Na posiedzeniu parlamentu złożył sprawozdanie generalissimus Laidoner. Jak wynika z jego słów, **zaatakowali komuniści przedewszystkiem gmach ministerstwa wojny, rzucając trzy bomby.** Prawie równocześnie został **zaatakowany sztab 10 pp., gdzie zabito trzech oficerów w czasie snu.** Potem zaatakowano w sposób gwałtowny za pomocą granatów ręcznych **szkołę wojskową, gdzie zamordowano wartownika kadeta, a inny kadet został śmiertelnie raniony.** Również zabity został **dowódca straży pałacu rządowego. Jedna z bomb wtargnęła do gmachu, będącego siedzibą prezydenta.** Szereg granatów ręcznych rzucono też na dom zamieszkany przez byłego ministra spraw wewnętrznych. **Na dworcu kolejowym zabito kilku urzędników kolejowych. Grupę oficerów bez broni, idących do szkoły wojskowej, zrewoltowani komuniści napadli, rozebrali i rozstrzelali.** Inne bandy zajęły gmach poczty i telegrafu oraz **aerodrom wojskowy, gdzie dwa samoloty zmuszono do odlotu do Rosji.** Jeden z tych samolotów wylądował następnie w okolicy Narwy. Chwilowo komuniści zajęli także **trzy komisarjaty policyjne.** Więzienia nie udało się im zająć. — **Ogółem zabitych zostało 19 osób, w tej liczbie 5 oficereów. Raniono około 40 osób. Do chwili obecnej aresztowano 60 komunistów. Poza stolicą komuniści usiłowali tu i ówdzie wysadzić w powietrze tory kolejowe.** Pod Tallinem jeden most jest nieznacznie uszkodzony i będzie naprawiony jeszcze w dniu dzisiejszym. **W chwili obecnej spokój i porządek na ogół już przywrócono, jakkolwiek pewne podniecenie panuje jeszcze nadal w pewnych kołach.** Schwytani sprawcy napadów zostali postawieni przed sąd wojenny.

## Lord Robert Cecil otrzymał nagrodę pokoju

Londyn, 2 grudnia (PAT). **Pokojowa nagroda w wysokości 25.000 dolarów została w tym roku przyznana lordowi Robertowi Cecilowi,** za jego działalność w kierunku zabezpieczenia pokoju. Nagroda ta została ufundowana przed dwoma laty dla uczczenia pamięci Wilsona.

Lord Robert Cecil uda się w styczniu roku przyszłego do Nowego Jorku, celem podjęcia tej nagrody.

—oo—

## Sensacyjny proces przeciw Radiczowi

**Układ Radicza z trzecią międzynarodówka w Moskwie**

Wiedeń, 2 grudnia (PAT). »Neue Freie Presse« donosi z Białogrodu, że **rząd jest w posiadaniu obszernego materjału, na podstawie którego sporządzony będzie akt oskarżenia przeciw Radiczowi i członkom jego stronnictwa. W rękach rządu znajduje się oryginał układu zawartego przez Radicza z trzecią międzynarodówką.** Co do dokumentu tego nie ustalono jeszcze, czy jest autentyczny. Wszystkie oznaki wskazują na to, że planowane są bardzo **ostre zarządzenia przeciwko partji Radicza.**

—oo—

## Zamordowanie pośrednika pokojowego

**Paryż**, 2 grudnia (PAT). »Le Journal« donosi z Madrytu, iż jeden z nieprzyjaznych Abdel Krimowi szczepów **zamordował przywódcę Riffenow El Pera, który w Gibraltarze rozpoczął pierwsze rokowania pokojowe z delegatem hiszpańskim, Echevarrieta.**

## Udaremnienie nowego zamachu na lorda Allenby

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

**Londyn**, 2 grudnia. Według doniesienia z Kairo. **udaremniono tam nowy zamach na lorda Allenby.** Warta wykryła w ogrodzie rezydencji **2 ukrytych Egipcjan, którzy jednakowoż zdołali ujść.**

Według dalszych doniesień **ustąpili ze swego stanowiska ministrowie oświaty i pracy,** ponieważ nie mogli się zgodzić na **ustępliwą politykę Ziwara paszy.** Stronnictwo Zagluła żąda od króla zwołania parlamentu na nadzwyczajne posiedzenie.

## Dział ekonomiczny

— **Banki i wielkie przedsiębiorstwa akcyjne,** przedkładające do Banku Polskiego wnioski kredytowe winny dołączać bilansy złotowe, przeszacowane w myśl zasad, ogłoszonych przez min. skarbu, jeżeli pragną, aby ich wnioski były uwzględnione.

— **W związku z obniżeniem stopy procentowej Banku Polskiego,** banki pragnące korzystać z redyskonta w Banku Polskim, nie mogą liczyć więcej za dyskont niż 20% rocznie, tj. dwa razy tyle, co liczy obecnie Bank Polski.

— **Projekt utworzenia Izby handlowej polsko-niemieckiej** w Berlinie lub Wrocławiu wyszedł z kół gospodarczych niemieckich.

— **Rejentalne podpisanie ugody w sprawie utworzenia związku gospodarczego rafinerów naftowych** (kartelu naftowego) nastąpiło w Warszawie. W prezydjum związku zasiada b. min. przem. i handlu Szydłowski i znany przemysłowiec małopolski, Lewakowski.

— **Obok zapowiedzianej w Warszawie zniżki cen chleba, bułek i wędlin** spodziewana jest niebawem zniżka cen niektórych towarów kolonialnych, a także mąki i kasz, która wyniesie prawdopodobnie około 10%.

— **Komisja badania zmian kosztów utrzymania** zbierze się dziś w Warszawie. Podobno wahania są nieznaczne. Ewentualny wzrost wskaźnika nie przekroczy, jak się spodziewają, 1%.

— **Obrót czekowy P. K. O.** od sierpnia stale wzrasta, a salda na kontach z 27—40 mil. zl. Suma drobnych oszczędności w ciągu trzech ostatnich miesięcy wzrosła z 4 na 6¼ mil. zł.

— **Cena cukru w niektórych sklepach** w Warszawie spadła poniżej cennika urzędowego i wynosi 1'12—1'15 zł za kg. Jest to wynik wyłamania się części cukrowni z obowiązku sprzedawania cukru przez bank cukrownictwa.

### Krakowska giełda pieniężna

**Kraków**, 2 grudnia.

| | |
|---|---|
| **Dolar** | 5·18 |
| **N. Jork** | 5·18¾ czek |
| **Londyn** | 24·19—24·25 |
| **Amsterdam** | ·2·9 |
| **Zurych** (za 100) | 100·75—100·80 |
| **Wiedeń** (za 100,000) | 7·34 |
| **Praga** (za 100) | 15·77 |

Kraków, 2 grudnia.

Tendencja na dzisiejszem zebraniu nieco silniejsza. Zapotrzebowanie również znaczniejsze, jednakże daje się odczuwać poważny brak towaru. Główne zainteresowanie wzbudzają nadal arbitrażówki, a to ze względu na poszukiwanie ich na rynku wiedeńskim.

Na rynku dewizowym ruch większy przy zmiennej tendencji. Nowy Jork jak i gotówkowe dolary słabsze, natomiast bardzo mocny Zurych oraz Praga. Egzoty w zupełnem zaniedbaniu. Płacono za Nobel 1'75—1'80, Nafta Krosno 0'28, Jaworzno 16'25 pł. bez transakcyj.

## Cedula kursowa giełdy krakowskiej

| 2 grudnia 1924 | Transakcje w złotych | |
|---|---|---|
| | dziś | wczoraj |
| Pol. Bank przem. I—VIII | 0·32—0·34 | 0·32—0·35 |
| Bank Hipoteczny I—VIII | 0·55 | — |
| „ Małopolski | — | 0·32 |
| Ziem. Bank kred. I—IX | 0·15 | 0·15—0·16 |
| Powsz. Bank kred. I—V | — | — |
| Bank zw. sp. zar. I—XI | — | 6·00 |
| Pol. Tow. handlowe I—V | 0·33 | 0·32—0·33 |
| Impex I—V | — | — |
| Pharma I—III | — | 0·73—0·75 |
| Polski Glob I—IV | — | — |
| Żegluga Polska I—III | — | 0·15 |
| Zieleniewski I—IV | 10·70 | 10·00—10·25 |
| Cegielski I—IX | 0·51—0·53 | 0·52—0·54 |
| Trzebinia I—IV | 0·67 | 0·65—0·70 |
| Pocisk I—III | — | — |
| Parowozy I—III | — | 0·34 |
| Automotor I—II | — | — |
| Górka I—III | 16·20 | 16·25 |
| Siersza I—IV | 5·25—5·40 | 4·90 |
| Tepege I—IV | 2·65—2·70 | 2·55—2·65 |
| Polska Nafta I—III | 0·64—0·66 | 0·66 |
| Pokucie I | — | — |
| Pezet I—IV | — | — |
| Strug I | — | 0·80 |
| Niemojowski I | — | — |
| Płuszcze Trzebinia I—II | — | — |
| Azot | — | — |
| Elektrow. Siersza I—IV | 0·25 | 0·22—0·24 |
| Ćmielów I—II | — | 0·53—0·55 |
| Krakus I—VI | 0·73—0·75 | 0·75—0·76 |
| Chodorów I—V | 5·40—5·50 | 5·25 |
| Chybie | 6·60—5·70 | — |
| A. Piasecki | — | 1·50—1·45 |

### Papiery dywidendowe w Warszawie

z dnia 2 grudnia 1924 r.

| AKCJE: | W złotych Transakcje |
|---|---|
| **Bank Handlowy** | 5·00 |
| **Bank Zw. Sp. Zar.** | 6·00 |
| **Cegielski** | 0·52 |
| **Parowozy** | 0·32 |
| **Starachowice** | 1·95 |
| **Zieleniewski** | 10·15 |
| **Żyrardów** | 21·00 |
| **Haberbusch** | 4·75 |
| **Nafta Polska** | — |
| **Spirytus** | 2·55 |
| **Chodorów** | 5·00 |
| **Nobel** | — |
| **Bank Przem. Lwów** | — |
| **Ursus** | 1·40 |
| **Ćmielów** | — |

Wiedeń, 2 grudnia. Początkowe kursa papierów polskich w tysiącach koron. Bank hipoteczny 8'7, Siersza górnicza 75, Silesia 18, Fanto 275, Galicja 1480, Lumen 12'5, Nafta 217, Schodnica 260, Karpaty 212.

Zurych, 2 grudnia. (PAT). Warszawa 100'50—99'50.

# INFORMACJE PRZEMYSŁOWE I HANDLOWE

**WPŁYWY Z DANIN I MONOPOLI.** W pierwszej i drugiej dekadzie listopada z ważniejszych danin i monopoli wpłynęło do kas skarbowych z górą 68.5 mil. złotych. Jest to najwyższa suma, jaką dotychczas osiągnięto w pierwszych dwóch zazwyczaj słabych dekadach. Dla porównania zaznaczamy, iż w pierwszych dwóch dekadach sierpnia wpływ wyniósł 39.1 mil. złotych, w pierwszych dwóch dekadach września 40.7 mil. zł., w pierwszych dwóch dekadach października 61.9 mil. złotych. Na zwiększenie wpływów skarbowych szczególnie wpłynęła druga dekada listopada, w której osiągnięto 45.4 mil. zł., przyczem podatki bezpośrednie dały w tej dekadzie 21.7 mil. zł., pośrednie 9.2 mil. złotych, monopole 11.8 mil. złotych. Również zwiększyły się znacznie wpływy z opłat stemplowych, co świadczy o ożywieniu życia przemysłowego. Mianowicie w pierwszych dwóch dekadach sierpnia opłaty stemplowe dały 4.3 mil. złotych, w pierwszych dwóch dekadach września 5.2 mil. złotych, października 5.5 mil. złotych, wreszcie listopada 5.9 mil. złotych.

**TARYFY PRZEWOZOWE DLA PRODUKTÓW DRZEWNYCH I ROPY NAFTOWEJ.** Dnia 17 grudnia b. r. odbędzie się 22-gie posiedzenie Komitetu taryfowego, na którem omawiana będzie sprawa ustalenia taryf przewozowych dla wyrobów drzewnych i ropy naftowej. Powołane zostały specjalne komisje w celu uzgodnienia stanowiska czynników rządowych i producentów. Komisje te referować będą na plenum komitetu w dniu 17 grudnia b. r. wyniki prac swoich. Jak nas informują, poglądy wymienionych czynników w sprawie taryf przewozowych zostały całkowicie uzgodnione, należy więc oczekiwać zastosowania w najbliższej taryfie, która obowiązywać zacznie od stycznia 1925 roku znacznie zniżonych stawek na przewóz przeznaczonych na eksport produktów drzewnych i przetworów naftowych.

**SPIESZCIE SIĘ Z KONWERSJĄ.** Konwertowanie pożyczek państwowych dawnych emisyj na pożyczkę konwersyjną złotową dobiega końca. Wymiana obligacyj odbywać się będzie tylko do dnia 31 grudnia, poczem za niewymienione obligacje urząd pożyczek państwowych wypłacać będzie jedynie równowartość w złotych w relacji 1,800.000 = 1 złoty.

Urząd pożyczek państwowych dokonywa konwersji z dużym nakładem pracy, gdyż w ciągu niespełna trzech miesięcy załatwił on przeszło 60 tysięcy interesantów. Według rachuby urzędu do wymiany pozostanie jeszcze około 40% emitowanych pożyczek, których posiadacze o tyle będą bez trudności załatwieni przez urząd pożyczek państwowych, o ile nie będą zwlekali z wymianą dawnych obligacyj na obligacje pożyczki konwersyjnej do ostatniej chwili.

**JAK NALEŻY WNOSIĆ PODANIA O ULGI CELNE?** Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie przypomina osobom interesowanym przepisy, obowiązujące przy składaniu podań o ulgi celne wobec coraz częściej zdarzających się wypadków, iż podania te są składane w sposób, nie odpowiadający przepisom ministerstwa.

Podania w dwóch egzemplarzach, adresowane do ministerstwa skarbu, departament ceł przez ministerstwo przemysłu i handlu, departament III, kierowane do ministerstwa przemysłu i handlu za pośrednictwem Izby handlowej i przemysłowej, winny zawierać wykaz maszyn, względnie surowców, wagę maszyn (każdej poszczególnie), względnie surowców, oraz siedzibę właściwego urzędu celnego.

Do podań załączyć należy faktury, względnie potwierdzenia zamówień lub oferty zagraniczne, rysunki lub fotografje, a przy sprowadzaniu surowców, względnie półfabrykatów, odpowiednie zaświadczenie Izby handlowej i przemysłowej.

W wypadkach, gdy towar, który ma z ulg celnych korzystać, został już oclony, należy bez względu na to, czy podanie do ministerstwa zostało już wniesione, w terminie najpóźniej do dnia 30 od daty oclenia, wysokość wypłaconego cła reklamować w urzędzie celnym.

Podania o prolongatę uzyskanego zezwolenia na zastosowanie ulgi celnej wnosić należy do ministerstwa przemysłu i handlu.

Opłata stemplowa wynosi od pierwszego egzemplarza podania 2 złote, od drugiego egzemplarza i od załączników po 40 groszy. Następna korespondencja opłaca stempel po 40 groszy.

**ILE WYPRODUKOWANO WĘGLA NA POLSKIM GÓRNYM ŚLĄSKU?** W czasie od 27 października do 9 listopada b. r. wydobyto węgla na polskim Górnym Śląsku 972.957 ton, sprzedano: w obrębie polskiej części Górnego Śląska 292.891 ton, do pozostałych dzielnic Polski 227.369 ton, do niemieckiej części Górnego Śląska 71.927 ton, do pozostałych części Niemiec 71.066 ton, do Austrji 111.512 ton, do Czechosłowacji 19.751 ton, do Gdańska 19.741 ton, do Kłajpedy 698 ton, do Węgier 39.744 tony, do Danji 460 ton, do Szwajcarji 1.741 ton, do Jugosławji 1.480 ton, do Rumunji 1.124 tony, do Włoch 858 ton, do Litwy 85 ton.

**LICYTACJA PAŃSTWOWEJ HUTY.** Ministerstwo przemysłu i handlu uchwaliło termin przetargu państwowej huty Blachowni w powiecie częstochowskim w województwie kieleckiem. Przetarg ten piśmienny odbędzie się dnia 20 grudnia b. r. Majątek sprzedawany obejmować będzie odlewnie, tłocznie i emaljarnię wraz z gruntem, zabudowaniami, oraz aktywami i pasywami. Wadjum licytacyjne określono w wysokości 250.000 złotych. W hucie tej zatrudnionych jest kilka tysięcy robotników.

**Z TARGÓW WŁÓKIENNICZYCH.** W ostatnim tygodniu ruch zarówno w handlu hurtownym, jak i detalicznym, słabnie. Popyt na towary zimowe ustał w zupełności. O ile czyniono pewne transakcje, to po cenach zniżonych. Kupcy nie przypuszczają, aby spodziewana podwyżka płac robotników włókienniczych miała wpłynąć na podniesienie cen towarów, już i tak w ostatnich czasach znacznie podniesionych. Prywatny rynek dyskontowy w Łodzi nie wykazał szczególnych zmian. — Stopa procentowa 3—3½%, przyczem przyjmuje się jedynie pierwszorzędne pokrycie. Natomiast na prowincji z powodu osłabienia ruchu w detalu dyskonterzy żądają do 10% miesięcznie.

**SOWIECKA DELEGACJA HANDLOWA W ŁODZI.** Przybyła do Łodzi delegacja sowiecka, składająca się z kilku osób. Delegacja ta stara się znaleść nabywców na bawełnę gorszych gatunków i na odpadki bawełniane rosyjskie, których przemysł bawełniany w Rosji nie przerabia. Delegacja zabawi w Łodzi kilka dni.

**WYRÓWNANIE DŁUGÓW I WIERZYTELNOŚCI WŁOSKICH.** Ministerstwo przemysłu i handlu przystąpiło do prac przygotowawczych w sprawie ewentualnego zawarcia konwencji polsko-włoskiej dla wyrównania wzajemnych długów i wierzytelności, powstałych przed 10 kwietnia 1919 r. w koronach austrjackich. Należytości asekuracyjne nie wchodzą w grę. Zainteresowane sfery winny we własnym interesie składać zgłoszenia w tej sprawie.

**SYTUACJA ŚWIATOWEGO PRZEMYSŁU SZKLANEGO.** Sytuacja austrjackiego przemysłu szklanego poprawiła się w ostanich miesiącach w związku z zapowiedzią podwyższenia ceł wywozowych, co spowodowało zwiększone zapotrzebowanie ze strony zagranicy. Również zwiększoną działalność wykazuje przemysł niemiecki od czasu zakończenia obrad londyńskich, to też niemieccy przemysłowcy oczekują z niecierpliwością na wprowadzenie nowych stawek taryfowych. Obecnie pracuje w Austrji 21 hut szklanych, to znaczy 60—70% ilości przedwojennej. W Czechosłowacji przemysł szklany jest jeszcze dotychczas dostatecznie zatrudniony, jakkolwiek uskarżają się na zbyt niski poziom cen. Ilość przedsiębiorstw, pracujących obecnie w Czechosłowacji, wynosi 70% ilości przedwojennej.

**ODKRYCIE ŹRÓDEŁ ROPY WE FRANCJI.** Według wiadomości prasy, na południu Francji, wskutek przedsięwziętych poszukiwań, natrafiono na wysokogatunkowe źródło ropy w miejscowości Gabian. Początkowe wiercenia w głębokości 100 metrów wywołały wytrysk 40 litrów na godzinę. Przy dalszem wierceniu wydajność wzrosła do jednego metra kubicznego na godzinę. Gęstość ropy wynosi 0.84.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI



Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10. Rządca drukarni L. E. Górski.